

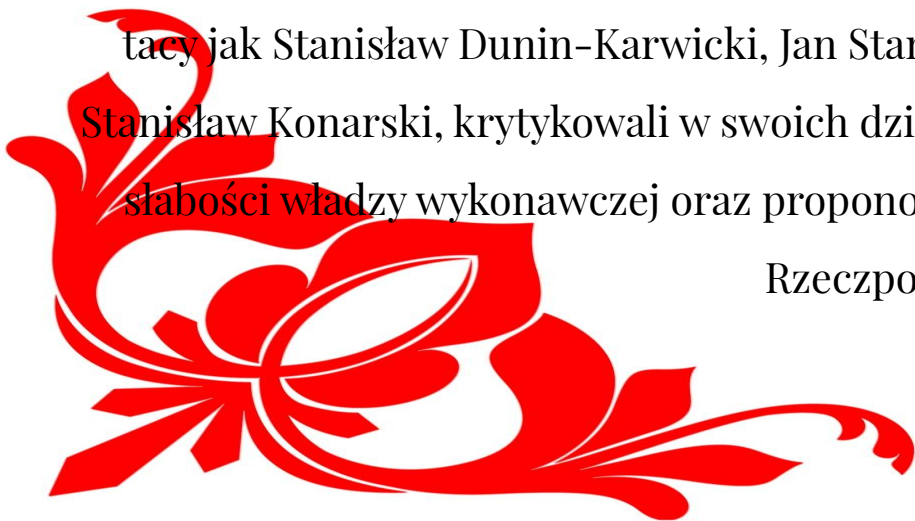
The background of the image is a close-up, high-resolution photograph of the Polish flag. The flag is divided horizontally into two equal bands: a white band on top and a red band on the bottom. The fabric of the flag is draped and folded, creating a series of soft, undulating waves that catch the light, giving it a three-dimensional appearance. The lighting is bright, highlighting the texture of the material.

Konstytucja 3 maja



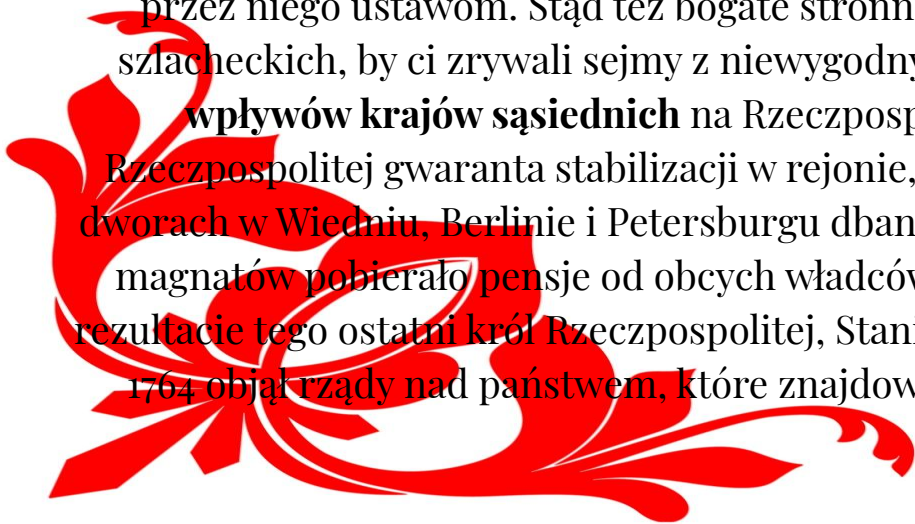
*Konstytucja 3 Maja kształtowała ustrój Rzeczypospolitej zaledwie przez kilkanaście miesięcy.
Po jej upadku stała się wzorem i symbolem marzeń o niepodległości państwa i wolności jego
obywateli.*

Uchwalona 3 maja 1791 r. Ustawa Rządowa była ukoronowaniem panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jej korzenie są jednak znacznie głębsze. Już od początku XVIII w. w Polsce powstawały rozmaite idee głębokich reform politycznych. Oświeceniowi pisarze polityczni, tacy jak Stanisław Dunin-Karwicki, Jan Stanisław Jabłonowski, Stanisław Leszczyński i Stanisław Konarski, krytykowali w swoich dziełach ustrój oparty na zasadzie liberum veto i słabości władzy wykonawczej oraz proponowali nowe sposoby sprawowania rządów w Rzeczypospolitej.



Sytuacja RP w XVIII w.

Rzeczpospolita była w momencie największej anarchii. Do ogromnej władzy doszli hetmani, mimo że wojsko Rzeczpospolitej istniało już wtedy wyłącznie na papierze. Z czasem wielu magnatów uświadamiało sobie, że jakiegokolwiek wzmocnienie władzy spowoduje ukrócenie ich wpływów i zmniejszenie potęgi. Stąd też nagminna praktyka wykorzystywania wszelkich możliwości do **zrywania sejmów** i zapobieganiu reformom. Wykorzystywano do tego szczególnie często praktykę znaną jako liberum veto – sejm był zrywany, jeżeli chociaż jeden poseł sprzeciwił się wprowadzanym przez niego ustawom. Stąd też bogate stronnictwa magnackie utrzymywały biednych posłów szlacheckich, by ci zrywali sejmy z niewygodnymi ustawami. Okres saski to także **wzmocnienie wpływów krajów sąsiednich** na Rzeczpospolitą. Austria, Rosja i Prusy widziały w słabej Rzeczpospolitej gwaranta stabilizacji w rejonie, jak również potencjalny cel ekspansji, stąd też na dworach w Wiedniu, Berlinie i Petersburgu dbano o to, by utrzymywać stan anarchii. Wielu posłów i magnatów pobierało pensje od obcych władców, w zamian za co spełniali ich polityczną wolę. W rezultacie tego ostatni król Rzeczpospolitej, Stanisław August Poniatowski, wstępując na tron w roku 1764 objął rządy nad państwem, które znajdowało się prawie, że w „ostatnim stadium upadku”.



USTAWA RZĄDOWA.

PRAWO UCHWALONE.

Dnia 3. Maja, Roku 1791.



W WARSZAWIE,
w Drukarni Uprzywilejowanej M. GRÖLLA,
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.



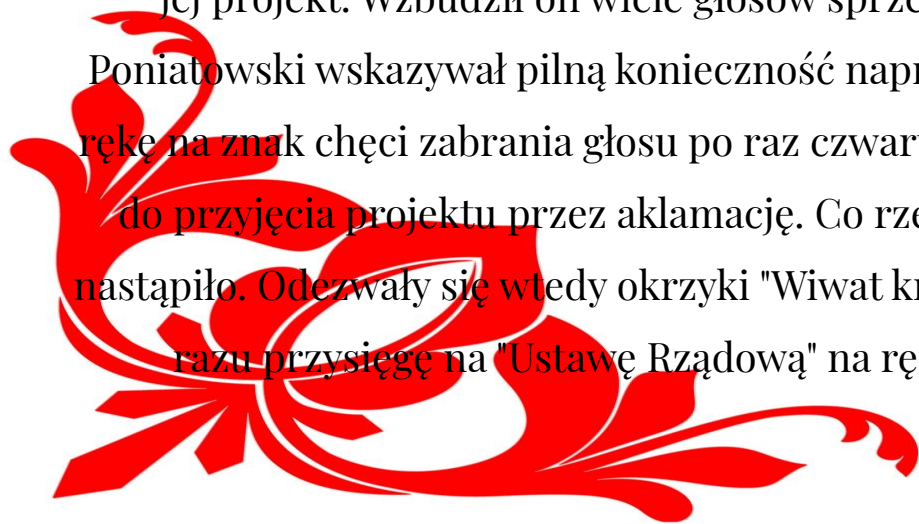


RZECZPOSPOLITA POLSKA 1791r.

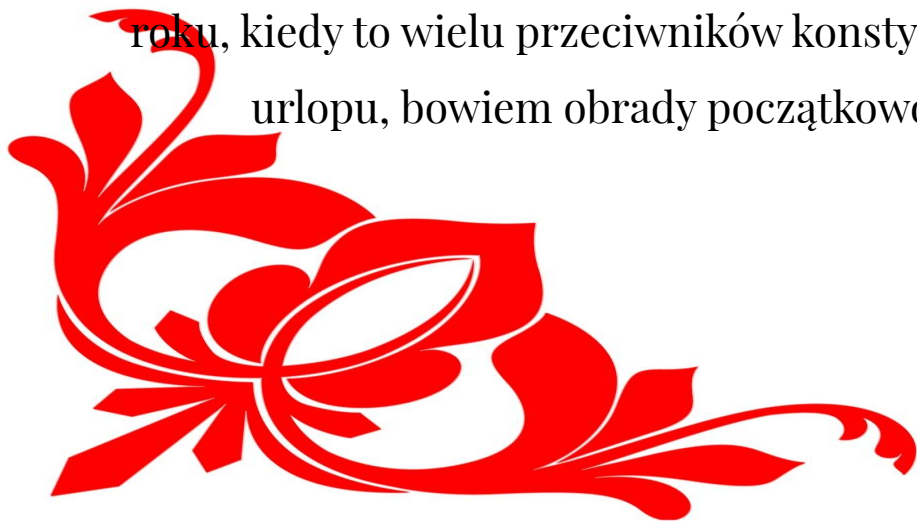
„Naród polski w ostatnim stadium upadku” – tak pisał „Monitor”, jedno z najbardziej wpływowych czasopism politycznych obozu reformatorskiego w 1763 r. Stan Rzeczypospolitej był rzeczywiście fatalny. Polska już od schyłku XVII w. nie była państwem suwerennym. W okresie rządów dynastii saskiej stała się ona protektoratem Rosji, która miała wiecześnie gwarantować jej wolność i bezpieczeństwo. W rzeczywistości pod piękną frazeologią kryła się brutalna dominacja polityczna i chaos. W sposób szczególny fakt, że „Polska nierządem stoi”, był widoczny pod koniec lat sześćdziesiątych, czyli okresie Konfederacji Barskiej.



Głównymi autorami Konstytucji 3 maja byli: wspomniany król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki oraz Hugo Kołłątaj. Przebieg sesji, rozpoczętej około południa, był wyreżyserowany. Na początku odczytano odpowiednio spreparowane depesze dyplomatyczne, ukazujące zmieniającą się na niekorzyść Rzeczypospolitej koniunkturę relacji międzynarodowych. Sejmującym podsuwano niejako wniosek, że w tej sytuacji bezpieczeństwo państwu zapewnić może tylko jego wzmocnienie przez uchwalenie nowej formy rządu. Na polecenie króla odczytano jej projekt. Wzbudził on wiele głosów sprzeciwu. Tego dnia król przemawiał trzykrotnie. Poniatowski wskazywał pilną konieczność naprawienia dawnego ustroju. W końcu, gdy podniósł rękę na znak chęci zabrania głosu po raz czwarty, odebrano ten gest przypadkiem jako wezwanie do przyjęcia projektu przez aklamację. Co rzeczywiście w następstwie tego nieporozumienia nastąpiło. Odezwały się wtedy okrzyki "Wiwat król! Wiwat Konstytucja!". Stanisław August złożył od razu przysięgę na "Ustawę Rządową" na ręce biskupa krakowskiego, Feliksa Turskiego.

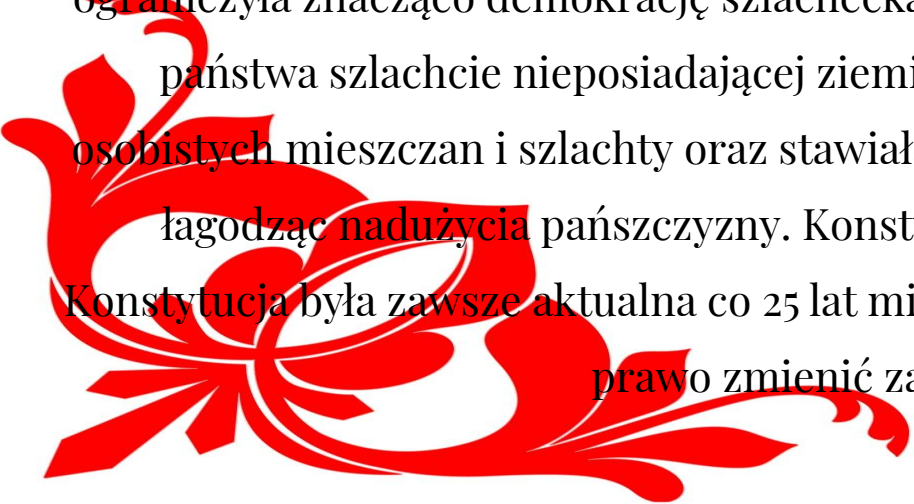


Konstytucja 3 maja została przyjęta podstępem i w warunkach zamachu stanu. Miejscem obrad była Sala Senatorska Zamku Królewskiego w Warszawie. W trakcie prac Sejmu Czteroletniego wielu posłów, którzy byli stronnikami państw rozbiorowych (Rosji, Prus czy Austrii) sprzeciwiało się ustawie, jednak król Stanisław Poniatowski wraz ze swoimi współpracownikami uciekli się do fortelu. Idealną okazją do podstępu był dzień 3 maja 1791 roku, kiedy to wielu przeciwników konstytucji nie powróciło jeszcze z Wielkanocnego urlopu, bowiem obrady początkowo planowane były na piąty dzień maja.



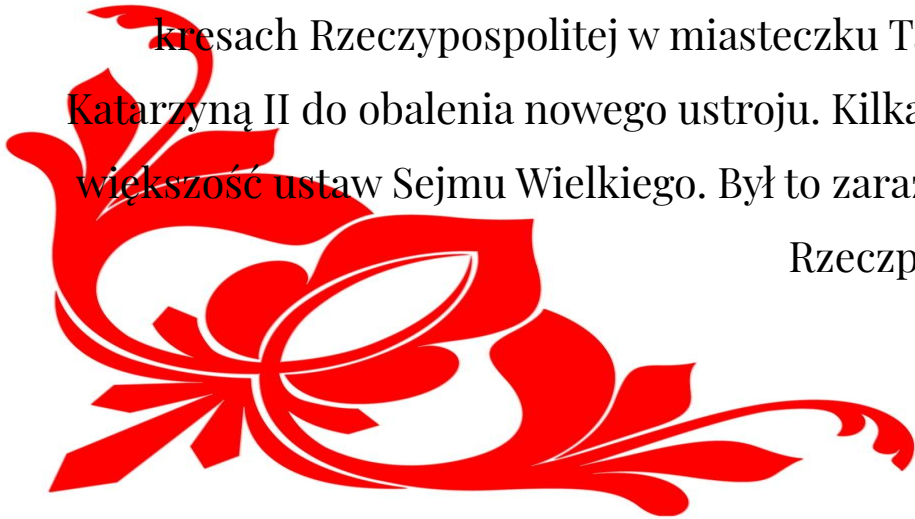
POSTANOWIENIA KONSTYTUCJI

Konstytucja 3 maja została ustanowiona ustawą rządową przyjętą tego dnia przez Sejm Czteroletni. Została zaprojektowana w celu zlikwidowania obecnych od dawna wad opartego na wolnej elekcji i demokracji szlacheckiej systemu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Konstytucja zmieniła ustrój państwa na monarchię dziedziczną, ograniczyła znacząco demokrację szlachecką, odbierając prawo głosu i decyzji w sprawach państwa szlachcie nieposiadającej ziemi, wprowadziła częściowe zrównanie praw osobistych mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, w ten sposób łagodząc nadużycia pańszczyzny. Konstytucja formalnie zniosła liberum veto. Aby Konstytucja była zawsze aktualna co 25 lat miał się zbierać Sejm Konstytucyjny, który miałby prawo zmienić zapisy w konstytucji.



Co po ustanowieniu konstytucji?

Rok po uchwaleniu Konstytucji Sejm Wielki wciąż obradował, uchwalając kolejne ustawy budujące nowy ustrój. 3 maja 1792 r. król w sąsiedztwie Łazienek wmurował kamień węgielny pod budowę Świątyni Opatrzności Bożej, mającej być wotum za uchwalenie Konstytucji. W trakcie uroczystości rozszalała się wichura, co przyjęto za złą wróżbę. W tym samym czasie na kresach Rzeczypospolitej w miasteczku Targowica zbierali się magnaci dążący wraz z Katarzyną II do obalenia nowego ustroju. Kilka miesięcy później przejęli władzę, unieważniając większość ustaw Sejmu Wielkiego. Był to zarazem moment rozpoczynający ostateczny upadek Rzeczypospolitej.



OBALENIE KONSTYTUCJI I OSTATECZNY UPADEK RP

Konstytucja 3 maja przetrwała czternaście miesięcy, prawa jego wprowadzała do zdemoralizowanej przez przywileje Rzeczypospolitej, były nie do zaakceptowania przez warstwę magnacką. To oni obok szlachty zagrodowej stracili najwięcej. Z dniem kiedy tzw. gołota, została odsunięta od władzy państwowej, magnateria często na zlecenie agentów pruskich czy rosyjskich nie mogła kupczyć ustawami, czy zgłaszać liberum veto ustami przekupionych posłów. W dniu 27 kwietnia 1792 roku w Petersburgu zawiązała się konfederacja później nazwana targowicką. Należeli do niej ***Szczęśny Potocki, Ksawery Branicki i Seweryn Rzewuski***. Na ich „prośbę” połączone siły targowiczian 20 tysięcy i armii rosyjskiej w liczbie 97 tysięcy wkroczyły do Polski. Król zdołał wystawić tylko 37 tysięczną armię składającą się z rekrutów. Mimo kilku wygranych bitew, kiedy wojska rosyjskie dotarły pod Warszawę, król zdecydował się na kapitulację i przyłączenie do targowiczian. Armia polska poszła w rozsypkę a sen o wolności umarł na kolejny wiek.



Leżący pod drzwiami i rozdzierający koszulę poseł, Tadeusz Rejtan protestuje przeciwko pierwszemu rozbiorowi Polski. Miał on wtedy powiedzieć „Chyba po moim trupie!”.